

Mały kościółek w szybkim tempie zapelniał się wiernymi, więc wypadało przyspieszyć starania o pozyskanie dla potrzeb religijnych katolickiej ludności Szczecinka pięknego i dużego neogotyckiego zboru Nikolaikirche¹⁶. Kosztowało to sporo zabiegów u władz sowieckich. Ks. Anatol Sałaga rozpoczął je już od marca 1945 roku, gdy jeszcze trwała wojna¹⁷. Mówiło się, że w tym czasie tylko dwóch mieszkańców Szczecinka znało na bardzo wysokim poziomie język rosyjski. Był to dowódca sowieckiego garnizonu (prawdopodobnie gen. lejtnant I. P. Kałużny) i ks. płk Anatol Sałaga¹⁸. Zaledwie kilka ich spotkań obrosło już legendą, jak to popisywali się dobrą znajomością literatury rosyjskiej. Tak więc między innymi dzięki wyuczonym w rosyjskich szkołach cytatom z *Eugeniusza Oniegina* Aleksandra Puszkina dnia 8 września 1945 roku ks. Anatol Sałaga pozyskał w sowieckiej komendzie miasta klucze do Nikolaikirche, a akt przekazania w obecności kilkunastu oficjeli uroczyście wręczył Kazimierz Grabowski¹⁹. Przez cały tydzień od rana do nocy trwały wyteżone prace, remonty i porządki. Zacierano ślady pocisków i niemczyzny, aby w niedzielny poranek (godz. 9.00) 16 września 1945 roku wyświęcić zbor protestancki na kościół katolicki pw. Narodzenia NMP²⁰.

Nie da się ukryć, że dzień przekazania kluczy stał się świętem patronalnym obecnego kościoła Mariackiego w Szczecinku. W sytuacji funkcjonowania dwóch kościołów w mieście dnia 1 września 1945 roku nastąpił wśród duchownych podział obowiązków. Ks. Anatol Sałaga zajął się duszpasterstwem przy tzw. *dużym kościele*, a ks. Leonard Czerniak²¹ wezwany przez niego z Jelenia zamieszkał przy *małym kościółku*, aby troszczyć się o wiernych, którzy się w nim gromadzili²².

Tak oto została nakreślona z grubsza niezwykle egzotyczna aura tworzenia się życia duszpasterskiego w Szczecinku. To niesamowite jak tych dwóch steranych wojną kapłanów potrafiło w krótkim czasie tak zorganizować duszpasterstwo w mieście, aby promieniowało na dalszą okolicę – przyszły szczecinecki dekanat.

II. Dekanat szczecinecki w latach powojennych

W ciągu dwóch lat (1945-1946) zjeżdżali się do Szczecinka kapłani, a ks. Sałaga instalował ich w poświęconych przez siebie kościołach organizując przyszłe projektowane samodzielne parafie we wsiach gminnych. Spontanicznie tworzyły się zręby przyszłego szczecineckiego dekanatu. Ksiądz Administrator Apostolski Ziemi Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej dr Edmund Nowicki zjawił się na krótko w Szczecinku 12 września 1945 roku (w święto Imienia Maryi), aby zatwierdzić tutejszy *status quo*, a więc ks. Anatola Sałagę jako proboszcza przy kościele Mariackim, a ks. Leonarda Czerniaka jako rektora kościoła pw. Świętego Ducha (obecnie Ducha Świętego).

¹⁶ Józef Misiakowski, Lidzianin, w: *Wspomnienia pierwszych mieszkańców Szczecinka, Szczecinek* 1996, s. 22: *Do miasta naphywało coraz to więcej mieszkańców i kościół Ducha Świętego stawał się mały, starano się więc o odzyskanie kościoła Mariackiego. Zwano go wówczas kirką niemiecką (patrz: Akt przekazania...).*

¹⁷ Z listu ks. Anatola Sałagi administratora parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krosinie do ks. dziekana Piotra Zawory z 29 kwietnia 1953 roku: *Sentyment, jaki mam dla kościoła Mariackiego w Szczecinku, jest zrozumiały – kościół ten bowiem jest moim „dziełem” w tym znaczeniu, że gdyby nie moja, wyłącznie moja praca i starania już w marcu 1945 roku co najmniej wątpliwym jest, czy i ten kościół miałby dziś katolicy Szczecinka.*

¹⁸ Z opinii kierownika Szkoły Podstawowej nr 4 w Szczecinku Stanisława Malczyka napisanej do Ministerstwa Oświaty w Warszawie przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Koszalinie dnia 25 września 1961 roku (ldz. V/4/217/61): *Ob. Anatol Sałaga (...) język rosyjski zna na poziomie literacko-naukowym.*

¹⁹ Kazimierz Grabowski zastępca I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Szczecinku. Por. *Dzieje Szczecinka* (red. Kazimierz Kozłowski, Joanna Powalka), Szczecinek 2010, t. II, s. 272 (fotokopia aktu) i s. 355.

²⁰ A. Sałaga, KRONIKA... s. 6: *Poświęciłem go z całą wspaniałością, na jaką było nas stać...*

²¹ Ks. Leonard Czerniak (1893-1976) przyjechał do Szczecinka jako repatriant z Wilna 20 czerwca 1945 roku. Zameldowany został 7 lipca 1945 roku przy ul. Klasztornej 23, gdzie mieszkały siostry niepokalanki. Podjął próbę zorganizowania parafii przy kościele pw. św. Kazimierza (obecnie MB Nieustającej Pomocy) w Jeleniu, obsługując duszpastersko Kragi i Jelenino. Od 1 września 1945 roku do 20 października 1956 roku pełnił funkcję rektora kościoła pw. Świętego Ducha w Szczecinku. Biogramy ks. Leonarda Czerniaka patrz: o. Mielczarek Piotr, Śp. Ks. Kan. Leonard Czerniak (neolog), w: *Koszalińsko Kołobrzeshire Wiadomości Diecezjalne*, nr 11 (1979), s. 345-346; ks. Targosz Andrzej, Jelenino cz. II, w: *Posłaniec*, nr 24 (1997), s. 51-54; Tenże, Dzień 20 czerwca 1945 roku w Szczecinku, w: *Posłaniec*, nr 99 (2010), s. 53-59.

²² A. Sałaga, KRONIKA... s. 7: *Z dniem 1 września 1945 roku objął [ks. Czerniak] kościółek pw. Świętego Ducha, jako mój równy mi we wszystkim towarzysz.*